



Audiencja Generalna: Katecheza Papieża Franciszka: Związek między zaangażowaniem a miłością

2016-02-20 Vatican.va



NADZWYCZAJNY JUBILEUSZ MIŁOSIERDZIA

PAPIEŻ FRANCISZEK

AUDIENCJA JUBILEUSZOWA

Sobota, 20 lutego 2016 r.

[Multimedia]

Związek między zaangażowaniem a miłością

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Jubileusz Miłości to dobra okazja, aby zagłębili się w tajemnicę dobroci i miłości Boga. W tym czasie Wielkiego Postu Kościół zachęca nas do coraz pełniejszego poznawania Pana Jezusa i konsekwentnego życia wiary, obierając styl życia, wyrażający miłość Ojca. Przez to zaangażowanie, do którego jesteście my wezwani, mamy ukazywać spotykanym osobom konkretny znak bliskości Boga. Moje życie, moja postawa, mój sposób przeżywania życia powinny być właśnie konkretnym znakiem tego, że Bóg jest blisko nas. Małe gesty miłości, czulej troski, opieki, skłonienia do myślenia, że Pan jest z nami, jest blisko nas. I w ten sposób otwiera się brama miłości.

Dzisiaj chciałbym się z wami krótko zastanowić nad tym słowem, które powiedziałem, nad kwestią zaangażowania. Czym jest zaangażowanie? I co znaczy — angażować się? Kiedy się angażuje, to znaczy, że biorę na siebie pewną odpowiedzialność, jakie zobowiązanie względem kogoś; oznacza także styl, postawę wierność i poświęcenia, szczególnej uwagi, z jaką wykonuję to zadanie. Każdego dnia wymaga się od nas zaangażowania się w to, co robimy: w modlitwę, w pracę, w naukę, ale także w sport, w aktywność w wolnym czasie... Zatem zaangażowanie oznacza ukierunkowanie naszej dobrej woli i naszych sił na udoskonalanie życia.

Również Bóg angażował się wobec nas. Jego pierwszym zaangażowaniem było stworzenie świata, i pomimo naszych prób, by go zniszczyć — a jest ich wiele — On angażuje się w utrzymanie go przy życiu. Ale Jego największym zaangażowaniem było danie nam Jezusa. To jest wielkie zaangażowanie Boga! Tak, Jezus jest właśnie największym zaangażowaniem Boga wobec nas. Przypomina o tym także św. Paweł, gdy pisze, że Bóg «własnego Syna nie oszczędził, ale Go za nas wszystkich wydał» (Rz 8, 32). I z tego powodu wraz z Jezusem Ojciec da nam wszystko, czego potrzebujemy.

A jak objawiło się to zaangażowanie Boga względem nas? Bardzo łatwo sprawdzić to w Ewangelii. W Jezusie Bóg angażował się w sposób pełny, aby przywrócić nadzieję ubogim, tym, którzy byli pozbawieni godności, cudzoziemcom, chorym, wiotkim i grzesznikom, których najczęściej przyjmował. W tym wszystkim Jezus był żywym wyrazem miłosierdzia Ojca. Chciałbym podkreślić, że Jezus z dobroci przyjmował grzeszników. Jeżeli myślimy po ludzku, to grzesznik jest nieprzyjacielem Jezusa, nieprzyjacielem Boga, ale On podchodzi do nich z dobrocią, miłował ich i przemienia ich serca. Wszyscy jesteśmy grzesznikami, wszyscy! Kiedy z nas ma jakś winę wobec Boga. Ale nie powinniśmy tracić ufności: On przychodzi właśnie po to, aby dodać nam otuchy, obdarzyć miłosierdziem, przebaczeniem. Właśnie to jest zaangażowanie Boga, i dlatego posłał Jezusa: aby był blisko nas — nas wszystkich, i otworzył drzwi swego serca, swego miłosierdzia. A to jest bardzo piękne. Wspaniałe!

Wychodząc od miłości miłosiernej, przez którą Jezus wyraził zaangażowanie Boga, również my możemy i powinniśmy odpowiadać na Jego miłość przez nasze zaangażowanie. A to zwłaszcza w sytuacjach największej potrzeby, tam gdzie jest największe pragnienie nadziei. Myślę na przykład o naszym zaangażowaniu wobec osób opuszczonych, powaśnie upośledzonych, najczęściej chorych, umierających, ludzi niezdolnych do wyrażenia wdzięczności... W te wszystkie sytuacje wnosimy miłosierdzie Boga poprzez zaangażowanie życia, świadectwem naszej wiary w Chrystusa. Powinniśmy zawsze nieść tę pieśczęć Boga — bo Bóg nas obdarzył pieśczęcią przez swoje miłosierdzie. Winniśmy nieść ją innym, tym, którzy tego potrzebują, których serce dotknięte jest cierpieniem czy smutni: trzeba podchodzić z tą pieśczęcią Boga, która jest tą samą, jaką On nas obdarzył.

Oby ten Jubileusz pomógł naszemu umysłowi i naszemu sercu namacalnie doświadczyć zaangażowania Boga wobec każdego z nas i dzięki temu przemienić nasze życie w zaangażowanie miłosierdzia wobec wszystkich.

Do Polaków:

Pozdrawiam serdecznie przybyłych na tę audiencję pielgrzymów polskich. Siostra Faustyna w swoim Dzienniczku zanotowała słowa Pana Jezusa: «Córko moja, patrz w miłosierne serce moje i odbijaj litość jego we własnym sercu i czynie, abyś i ty, która głosisz światu miłosierdzie moje, sama nim ponasza» (n. 1688). Bracia i siostry, doświadczać, szczególnie teraz, podczas Wielkiego Postu, tajemnicy Boga miłosierdzia, my również będziemy miłosierni dla innych, przebaczać im ich przewinienia. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.